

Etat obowiązkowy

17 stycznia 2016

Przedsiębiorcy starający się o publiczne kontrakty będą musieli zatrudniać pracowników na umowach o pracę. Dotychczas głównym kryterium dla administracji była cena, więc przetargi wygrywały firmy zatrudniające pracowników na złych warunkach, z najniższymi wynagrodzeniami.

Nowe przepisy o zamówieniach publicznych mają wejść w życie do 18 kwietnia. Wszystko wskazuje na to, że znajdzie się w nich obowiązek zatrudniania na etatach osób, które pracują przy wykonywaniu tych zamówień. W środę zgodzili się na to przedstawiciele związków zawodowych i pracodawców w Radzie Dialogu Społecznego.

Jak informuje portal rp.pl, instytucje publiczne będą musiały więcej płacić za zamawiane usługi czy roboty budowlane, gdy okaże się, że personel wykonawcy powinien być zatrudniony na etatach. To zamawiający będzie więc decydował, czy warunki zatrudnienia przy wykonaniu zamówienia będą spełniały przesłanki art. 22 kodeksu pracy. Przepis ten mówi, że każda praca świadczona w określonych godzinach, za ustalonym z góry wynagrodzeniem i pod kierownictwem przełożonych, powinna odbywać się na etacie.

Przygotowywane zmiany będą dotyczyć kilkuset tysięcy pracowników firm budowlanych, ochroniarskich czy sprzątających, skończą się więc czasy, gdy np. ochroniarze pilnujący sądów mieli stawki godzinowe o śmiesznej wysokości 3 czy 4 zł. Na nowych zasadach trzeba będzie zatrudnić więcej osób i wszystkim dać co najmniej minimalne wynagrodzenie (obecnie 1850 zł miesięcznie). Na etacie nie można bowiem pracować więcej niż średnio osiem godzin dziennie i 40 tygodniowo.

Źródło: NowyObywatel.pl